

jaki charakter ma przybrać, jaką drogą pusić się w wielką i niebezpieczną podróż życia, wreszcie działanie. Podług tych trzech celów jest jaźń nasza trojaka: poznająca, tlejąca, czyli sama przeistaczająca i działająca. Oznaczenie jest wszędzie rzeczą najpierwszą bo jest słońcem wszech nasz oświecającym. Trawienie tego poznania i zatlęcie ku temu lub owemu, co za dobre uznaliśmy, jest rzeczą drugą, a działanie rzeczą trzecią i ostatnią. Tylko działając objawiamy się właściwie czym jesteśmy i tworzymy świat własny.^{44/}

Nie o zwykłym jednak, mniej lub bardziej złożonym akcie poznania jaźni, myśli Trentowski; ani też o jednym z wielu przeżyć uczuciowych, występujących zawsze jako swoisty stosunek naszej jaźni do pewnych aktualnie istniejących w głowie treści, spostrzeganych lub przypominanych. Także nie o zwykłe, mniej lub więcej skomplikowane działanie mu chodzi.

Analiza jaźni poznającej, tlejącej i działającej ma za zadanie w Chowaniu wykazać elementy i układ każdego z tych etapów poznania jednostki.

Idzie tu bowiem o nakreślenie poznania najlepszego, mającego się ciągle rozwijać i aktywizować siły naszej jaźni - i to w odniesieniu do wszystkich jego etapów: właściwego poznania, przeżycia uczuciowego poznanych treści i realizowania ich w działaniu.

Jakich treści - tego Trentowski wyraźnie nie mówi.

W jaźni poznającej rozróżnia trzy władze: uwagę, rozagę i myśl. Tak jak jaźń, jako istniejąca rzeczywistość, stanowi połączenie ciała z duszą, /realności z idealnością/ tak trzy władze poznającej jaźni są w Chowaniu połączeniem władz realnych i idealnych. Pomimo zastosowania schematu stanowi to podkreślenie łączności między zmysłem i refleksją. Tak rozumiana jaźń poznająca jest oczywiście abstrakcją, mającą jedynie oparcie w rzeczywistości procesów poznawczych.